

dr Maria Grochowska
Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego
w Katowicach

AUTOREFERAT

Moja ponad 37-letnia działalność artystyczna przebiega na trzech głównych płaszczyznach. Zasadniczym jej nurtem jest praca w Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, początkowo podjęta na stanowisku muzyka flecisty (październik 1979 roku). Od 1987 roku jestem zatrudniona na stanowisku flecisty-solisty, od 1995 roku sprawuję również funkcję kierownika grupy fletów NOSPR. Jako muzyk tej orkiestry odbyłam ponad 120 tournées zagranicznych, zagrałam ponad 1400 koncertów, brałam udział w nagraniu ponad 100 płyt, dokonałam licznych rejestracji archiwalnych dla Polskiego Radia, wykonując solowe partie fletu w dziełach literatury światowej, m.in. w utworach G. Mahlera, P. Czajkowskiego, R. Straussa, W.A. Mozarta, G. Rossiniego, J. Brahmsa, L. van Beethovena, R. Wagnera, D. Szostakowicza, M. Ravela, C. Debussy'ego, G. Bizeta i in. Koncertowałam w wielu słynnych salach i brałam udział w znaczących festiwalach muzycznych. W latach 1986–1987 pracowałam jako flecistka w Polskiej Orkiestrze Kameralnej Sinfonia Varsovia, z którą zagrałam ponad 100 koncertów, współpracując ze znakomitymi dyrygentami i solistami. Współpracowałam także z Orkiestrą Filharmonii Narodowej w Warszawie. Jako pierwsza flecistka odbyłam z tymi zespołami szereg zagranicznych tournées oraz dokonałam nagrań płytowych. W styczniu 2003 roku wystąpiłam jako solistka podczas koncertu NOSPR, wykonując *Koncert na 7 instrumentów dętych* F. Martina pod dyrekcją Gabriela Chmury. W 2004 roku utwór ten został również zarejestrowany z NOSPR pod batutą Gabriela Chmury dla Polskiego Radia. Udział w charakterze solistki w tym koncercie i nagraniu traktuję jako ogromne wyróżnienie i wyjątkowy zaszczyt.

W 2001 r. wystąpiłam jako solistka podczas koncertu inauguracyjnego Rok Akademicki 2000/2001 w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach, wykonując partię fletu w *Koncercie a-moll na flet, skrzypce i klawesyn BWV 1044* J.S. Bacha, z towarzyszeniem Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Jana Wincentego Hawela. W 2005 roku ponownie wykonałam wspomniane wcześniej dzieło F. Martina z udziałem

Akademickiej Orkiestry Symfonicznej pod dyktando Szymona Bywalca, w ramach 9. Festiwalu Zespołów Kameralnych Instrumentów Dętych w Katowicach.

We wrześniu 2003 roku, w uznaniu moich artystycznych osiągnięć, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski odznaczył mnie Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W lutym 2003 roku uzyskałam kwalifikacje I stopnia, co równoważne jest z przyznaniem stopnia doktora sztuk muzycznych; stopień ten nadała mi Rada Wydziału Wokalno-Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.

Promotorem w przewodzie był prof. Stanisław Michalik (Akademia Muzyczna w Katowicach), a recenzentami – prof. Jerzy Mrozik (Akademia Muzyczna we Wrocławiu) i prof. Kazimierz Moszyński (Akademia Muzyczna w Krakowie).

Na program recitalu złożyły się następujące utwory:

- J.S. Bach – *II Suita orkiestrowa h-moll BWV 1067* (opracowanie na flet, zespół smyczkowy i klawesyn);
- B. Martinů – *Sonata na flet i fortepian*;
- W.A. Mozart – *Kwartet fletowy D-dur na flet, skrzypce, altówkę i wiolonczelę KV 285*.

Współwykonawcami koncertu byli:

- Szymon Krzeszowiec – skrzypce;
- Arkadiusz Kubica – skrzypce;
- Łukasz Syrnicki – altówka;
- Piotr Janosik – wiolonczela;
- Jan Kotula – kontrabas;
- Marek Toporowski – klawesyn;
- Andrzej Jungiewicz – fortepian.

Praca w NOSPR daje mi poczucie zawodowego i artystycznego spełnienia. Współpraca z muzykami orkiestry stwarza bezcenne możliwości kontaktu z najwybitniejszymi solistami i dyrygentami, co daje mi szansę czerpania z pokładów ich artystycznego bogactwa. Jest to również źródło stałego dostępu do najnowszych tendencji pojawiających się w instrumentalistyce; wyjątkowe znaczenie miała dla mnie w tym względzie współpraca z prof. Marianem Katarzyńskim i prof. Jerzym Mrozikiem, podjęta od początków mojego zatrudnienia w NOSPR.

Charakter pracy Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia to, oprócz koncertów, przede wszystkim nagrania archiwalne dla Polskiego Radia oraz nagrania płytowe, które determinują nieustanne doskonalenie warsztatu instrumentalnego i określają – w kontaktach z wybitnymi artystami – współczesne aspekty budowania dzieła muzycznego. Praca w studiu to ciągle konfrontowanie swoich umiejętności z mikrofonem. Zdobyte w tym obszarze doświadczenie daje ogromne możliwości przenoszenia wiedzy i umiejętności na grunt dydaktyczny oraz naukowy, bowiem kształtując osobowość artystyczną studenta, znacznie łatwiej przygotować go do przyszłej pracy w orkiestrze.

Bardzo ważnym i znaczącym wydarzeniem w 2005 roku było dla mnie nagranie utworu *Density 21,5 na flet solo* E. Varèse'a; kompozycja ta została umieszczona na płycie CD Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, obejmującej dzieła kompozytora, która ukazała się nakładem wytwórni fonograficznej Naxos.

Drugim istotnym nurtem mojej działalności artystycznej jest kameralistyka. W muzykowaniu kameralnym znajduję wielką przyjemność, jest ono dla mnie źródłem ogromnej satysfakcji artystycznej. Moje zafascynowanie tą rozległą dziedziną muzyki pochodzi jeszcze z okresu studiów w Akademii Muzycznej w Katowicach. Miałam to szczęście, że trafiłam do klasy kameralnej prof. Andrzeja Janickiego, który wzbudził we mnie miłość do tego gatunku i utwierdził w poczuciu własnej wartości. Zajęcia z Profesorem zawsze trwały dłużej, często spotykaliśmy się ponadplanowo. Wspólna praca dawała nam obustronne zadowolenie i przynosiła coraz lepsze rezultaty. Jako pedagog prowadzący zajęcia z zespołem kameralnym, staram się wzorować na metodach pracy prof. Janickiego, wzbogacając je własną wizją kreowania muzyki. Myślę, że studenci utożsamiają się z moim pojmowaniem muzyki kameralnej i doceniają jej ogromne znaczenie w ich artystycznym rozwoju.

Moja działalność kameralna nie ogranicza się tylko do kwintetu dętego. Bardzo chętnie biorę udział w koncertach, podczas których współtworzę rozmaite formacje – począwszy od tria, a skończywszy na nonecie. Wielokrotnie współpracowałam również z Kwartetem Śląskim. Muzykowanie kameralne daje możliwość konfrontacji z różnymi osobowościami artystycznymi i odmienną estetyką wykonawczą, co stanowi doskonałą sposobność do odnalezienia własnego miejsca we wspólnym procesie twórczym; ponadto stwarza również szansę kreowania własnej wizji w odniesieniu do instrumentalistyki fletowej i – w konsekwencji – przenoszenia tych zdobyczy na grunt dydaktyki. Od chwili uzyskania stopnia doktora brałam też udział w nagraniu trzech płyt obejmujących dzieła muzyki kameralnej.

Są to następujące pozycje:

- płyta CD zawierająca kompozycje A. Chrzanowskiego, wydana przez Polskie Radio Katowice i Fundację Musica Pro Bono (2010); z moim udziałem zarejestrowany został utwór *Con vigore. Koncert dla ośmiu wykonawców*;
- album CD z dziełami kameralnymi P. Hindemitha, wydany przez Akademię Muzyczną im. Karola Szymanowskiego w Katowicach (2013); z moim udziałem zarejestrowany został utwór *Kleine Kammermusik für fünf Bläser op. 24 nr 2*;
- płyta CD obejmująca muzykę kameralną kompozytorów skandynawskich, pt. *Sounds of the North*, wydana przez firmę DUX (2015); z moim udziałem zarejestrowane zostały utwory: *Hommage à Francis Poulenc na flet, obój, klarnet i fortepian op. 114* T. Madsena oraz *Kwintet na flet, obój, klarnet, fagot i waltornię op. 43* C. Nielsena.

Patrząc z perspektywy minionych lat uważam, że pozycja, jaką obecnie zajmuję w charakterze muzyka i pedagoga, to w dużej mierze wynik moich artystycznych kontaktów z najwybitniejszymi postaciami świata muzyki. W tym miejscu muszę wymienić znakomitych dyrygentów, takich jak m.in.: Leonard Bernstein, Kurt Masur, Jerzy Semkow, Stanisław Skrowaczewski, Witold Rowicki, Stanisław Wisłocki, Kazimierz Kord, Antoni Wit, Gabriel Chmura, Jan Krenz, Jerzy Maksymiuk, Jacek Kasprzyk, Alexander Liebreich, Grzegorz Nowak, Karol Stryja, Adrian Leaper, En Shao, Pascal Tortelier, Meir Minsky, Moshe Atzmon, Giancarlo Guerrero, Charles Groves, Hans Graf, Emmanuel Krivine czy Michael Halász. W czasie trwania mojej dotychczasowej kariery zawodowej, miałam okazję wielokrotnie współpracować z gronem wspaniałych solistów, takich jak: Mścisław Rostropowicz, Yehudi Menuhin, Vladimir Ashkenazy, Krystian Zimerman, Martha Argerich, Salvatore Accardo, Maurice André, Anne-Sophie Mutter, Jean-Pierre Rampal, James Galway, Aurèle Nicolet, Isaac Stern, Gidon Kremer, Mischa Maisky, Plácido Domingo, Piotr Beczała, Ruggero Raimondi, Teresa Berganza, Barbara Hendricks, Frank Peter Zimmermann, Kevin Kenner, Maria João Pires, Augustin Dumay, Konstanty Andrzej Kulka, Rafał Blechacz i wielu innych. Krąg artystów, którzy odcisnęli piętno na moim rozwoju muzycznym, to również liczna grupa polskich kompozytorów, których miałam zaszczyt poznać i jednocześnie podjąć z nimi współpracę. Wśród nich znaleźli się m.in.: Witold Lutosławski, Krzysztof Penderecki, Henryk Mikołaj Górecki, Wojciech Kilar, Tadeusz Baird, Eugeniusz Knapik, Krzysztof Meyer, Witold Szalonek, Piotr Moss, Aleksander Lasoń, Andrzej Krzanowski, Marek Stachowski, Grażyna Pstrokońska-Nawratil, Krystyna Moszumańska-Nazar, Paweł Szymański, Paweł Mykietyn, Rafał Augustyn, Hanna Kulenty, Marta Ptaszyńska. Z kolei wśród twórców zagranicznych

warto wyróżnić takie nazwiska, jak: Olivier Messiaen, Iannis Xenakis, Rolf Liebermann, Helmut Lachenmann, Luigi Nono. Wiele dzieł napisanych przez wymienionych kompozytorów miałam okazję prawykonywać, wielokrotnie uczestnicząc m.in. w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej *Warszawska Jesień*, Festiwalu Prawykonań *Polska Muzyka Najnowsza* w Katowicach, Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej *Musica Polonica Nova* we Wrocławiu czy w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej *Poznańska Wiosna Muzyczna*.

W tym szerokim zestawie wybitnych przedstawicieli różnych dziedzin sztuki muzycznej, nie może zabraknąć nazwiska prof. Józefa Świdra – moim zdaniem trochę zapomnianego i niedocenianego. Twórcze poszukiwania, wątpliwości i rozterki dopiero w latach 80. ubiegłego wieku doprowadziły kompozytora do odnalezienia swojego miejsca w świecie muzycznym. Utwory chóralne, którym wówczas poświęcił się całkowicie, stanowią główny nurt w jego twórczości, choć ten wybitny śląski kompozytor jest również twórcą ponad 80 dzieł instrumentalnych, w tym około 20 przeznaczonych na instrumenty dęte. Odnaleziony w 2016 roku przez rodzinę kompozytora notatnik, z nakreślonym przez niego tytułem *Prace szkolne z lat 1951–1954*, obejmuje *Allegretto na flet i fortepian* oraz inne utwory na instrumenty dęte z towarzyszeniem fortepianu. Te „kawałki” – jak o nich pisał w swoim dzienniczku – poświęcał konkretnym osobom, wykonawcom, kolegom albo komponował je, zainspirowany lekcjami z prof. Bolesławem Woytowiczem: „(...) najpierw była męka, a taka męka (...) zawsze daje jednak pewne rezultaty”. Owo *Allegretto* z 1952 roku to „taki drobny utwór (...), nad którym bodaj najwięcej się namęczyłem”. Oba kwintety i kompozycje na instrumenty dęte drewniane zarejestrowane na płycie CD, to pozycje repertuarowe o wysokiej wartości artystycznej. Dodatkowo, niedawno odnalezione, do tej pory niewykonane i nienagrane *Allegretto na flet i fortepian* oraz *Scherzo na flet i gitarę*, doskonale wypełniają lukę w polskiej literaturze fletowej.

Album z utworami na instrumenty dęte Józefa Świdra wskazuję jako oryginalne osiągnięcie artystyczne w rozumieniu Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003 nr 65 poz. 595).

Płyta ukazała się nakładem wytwórni CD Accord. Reżyserem nagrania była Beata Jankowska-Burzyńska; rejestracja została zrealizowana w sali kameralnej Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach we wrześniu 2016 roku.

Album zawiera następujące utwory:

- *Miniatury liryczne na kwintet dęty* (1975);
 - *Allegretto na flet i fortepian* (1952);
 - *Scherzo na flet i gitarę* (2007);
 - *Andante na obój i fortepian* (1951);
 - *Sonatę na fagot i fortepian* (1954);
 - *Improwizację na klarnet i fortepian* (1991);
 - *Mini-Quintetto* na flet, obój, klarnet, fagot i waltornię (1993/2005).
-

Wykonawcami są:

- Maria Grochowska – flet;
- Piotr Pyc – obój;
- Roman Widaszek – klarnet;
- Marek Barański – fagot;
- Mariusz Ziętek – waltornia;
- Eugeniusz Knapik – fortepian;
- Wanda Palacz – gitara.

Szeroko rozumiana dydaktyka stanowi dla mnie punkt zainteresowań i badań nad stworzeniem własnego charakteru klasy fletu Akademii Muzycznej w Katowicach. Jednym z najbardziej istotnych elementów, który wyróżnia każdego instrumentalistę, jest jego indywidualna barwa dźwięku. Uzyskanie tego najpiękniejszego i najbardziej satysfakcjonującego brzmienia wymaga stałych poszukiwań i badań oraz stosowania najnowszych zdobyczy technicznych, związanych z budową instrumentu, a szczególnie główki fletu. Moim marzeniem jest zorganizowanie w macierzystej uczelni konferencji naukowej poświęconej temu właśnie zagadnieniu. Wymiana doświadczeń ze specjalistami w tej dziedzinie, działającymi w innych ośrodkach akademickich, byłaby z pewnością bardzo ciekawa i inspirująca. Wymiernym efektem zainteresowań i rozważań nad wieloaspektowym pojęciem dźwięku, był mój udział w projekcie badawczym w Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w 2012 roku. Projekt, pn. *Możliwości sonorystyczne aparatury badawczej (instrument – flet altowy) w odniesieniu do wybranych dzieł literatury muzycznej*, realizowany był w ramach zadania badawczego *Instrumentalna praktyka wykonawcza – indywidualność i inspiracja*.

Działania, które podejmuję poza zajęciami dydaktycznymi, służą poszukiwaniom wartościowych kandydatów do podjęcia studiów w klasie fletu na szczeblu akademickim.

Utrzymywanie stałego kontaktu i partnerskich relacji z nauczycielami gry na flecie, zatrudnionymi w placówkach muzycznych na poziomie kształcenia podstawowego i gimnazjalno-licealnego, jest w tym względzie sprawą priorytetową. Akademia Muzyczna powinna być dla młodych ludzi kontynuacją ich artystycznego rozwoju, a nie punktem, od którego dopiero rozpoczynają swoją edukację. Odpowiednia forma prowadzenia warsztatów, kursów, wykładów, a także lekcji otwartych ma, według mojej opinii, tak przygotować kandydatów do podjęcia studiów, by uzyskali oni wynik pozytywny podczas egzaminu wstępnego na wybraną uczelnię. Uczniowie klas fletu szkół muzycznych, nie tylko z makroregionu śląskiego, zawsze mogą zwrócić się do mnie z prośbą o konsultacje, za które nigdy nie pobierałam i nie pobieram żadnej gratyfikacji finansowej. Sukcesy odnoszone przez moich studentów zdają się potwierdzać słuszność obranej przeze mnie drogi. Fakt, że zdecydowana większość moich absolwentów podjęła pracę, zgodną z ukończonym kierunkiem studiów, także tego dowodzi. Śledząc dalsze losy ich kariery zawodowej, odczuwam wielką satysfakcję, gdyż prowadzona przez nich działalność również przyczynia się do tego, że do mojej klasy trafiają uzdolnieni, młodzi muzycy grający na flecie. Wielokrotnie byłam zapraszana do udziału w pracach jury ogólnopolskich i międzynarodowych przesłuchań oraz konkursów muzycznych.

Poza wymienionymi obszarami mojej działalności artystycznej, staram się również angażować w inicjatywy związane z propagowaniem szeroko pojętej kultury i sztuki w przestrzeni społecznej. Byłam współorganizatorem wielu kursów, koncertów i warsztatów muzycznych prowadzonych przez wybitnych pedagogów oraz wirtuozów fletu. W murach Akademii Muzycznej w Katowicach gościli w ostatnich latach tak znamienici fleciści, jak m.in.: András Adorján, Philippe Bernold, Pierre-Yves Artaud, Roswitha Staege, János Bálint, Emily Beynon, Barbara Gisler-Haase, Keiko Murakami, Patrick Gallois, Denis Bouriakov, Ashildur Haraldsdottir, Furugh Karimi-Djafar-Zadeh, Werner Tomasi, Gergely Ittzés. Z polskich artystów należy w tym miejscu wyróżnić: Grażynę Zbijowską, Urszulę Janik, Magdalenę Pilch, Łukasza Długosza, Ewę Murawską, Cezarego Traczewskiego. Wspomniane wydarzenia artystyczne, które spotkały się z bardzo pozytywnym odbiorem, były adresowane nie tylko do flecistów, ale również skierowane do całego środowiska muzycznego naszego regionu.

W taki oto sposób przedstawiają się główne nurty mojej działalności i cele, jakie stawiam przed sobą w najbliższej przyszłości zawodowej.

